REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-03; 585-10; — Telefon administracji 581-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 | Kraków, [illegible] lutego 1948 r. | Nr. 34

Pierwsi w Europie

Rekord górników z „Pawła"

KATOWICE. (x) — Pisaliśmy już, że górnicy z kopalni „Paweł" w Chebziu uzyskali znaczne przekroczenie przeciętnej wydajności na robotnika - dniówkę, osiągając wydobycie ponad 2.000 kg.

Jak wynika z ostatnich obliczeń w miesiącu styczniu b. r. przeciętne wydobycie na kopalni „Paweł" wynosiło 2004 kg.

W związku z tym naprawdę rekordowym osiągnięciem górnicy z kopalni „Paweł" znaleźli się na pierwszym miejscu nie tylko wśród kopalń węgla kamiennego w Polsce, lecz również w Europie.

Załamanie się gospodarki okupacyjnej Anglosasów

3 miliony strajkujących w Bizonii

Fala protestów osiągnęła punkt kulminacyjny

BERLIN (PAP). — [illegible] rajszym wybuchł 24-godzinny **strajk głodowy blisko trzech milionów robotników niemieckich, który objął całą Bizonię od granicy duńskiej aż po granicę szwajcarską.** Strajk proklamowano na znak protestu przeciwko katastrofalnej sytuacji aprowizacyjnej w Bizonii i wyjątkowo niskim racjom żywnościowym. Jest on punktem kulminacyjnym akcji protestacyjnej, która trwa w strefach zachodnich od przeszło 2 miesięcy.

W strefie brytyjskiej do strajku przystąpiło półtora miliona pracowników biurowych, którzy domagają się wydania robotniczych kartek żywnościowych. Wszystkie biura i urzędy są zamknięte z wyjątkiem instytucji pozostających pod kontrolą brytyjskiego zarządu wojskowego. Normalnie funkcjonuje również radio oraz niemiecka agencja prasowa.

Związek niemieckich pracowników biurowych podał do wiadomości, iż 90 proc. jego członków usłuchało wezwania do 24-godzinnego strajku. W Hanoverze zastrajkowało 100 tys. pracowników biurowych zatrudnionych w przemyśle W Kolonii przystąpili do strajku na znak protestu przeciwko zredukowaniu racji chleba pacownicy wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, instytucji transportowych oraz samorządu. **W Wirtembergii — Badenii [illegible] amerykańska) oraz w dolnej Saksonii strajkiem objętych jest około miliona robotników.** Również tutaj strajk nosi charakter protestu przeciwko niedostatecznym racjom żywnościowym W samym Stuttgarcie strajkuje około 750 tys robotników. We wtorek rano ruch uliczny w mieście prawie całkowicie zamarł.

Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że około 100 tys. robotników niezrzeszonych przyłączyło się do strajku dla zamanifestowania swego niezadowolenia z powodu ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej Do [illegible]ezrzeszonych należą nauczyciele, urzędnicy państwowi, pracownicy przemysłu kinematograficznego, służba restauracyjna oraz ekspedienci sklepowi W strajku nie biorą udziału jedynie pracownicy instytucji użyteczności publicz[illegible].

Wzburzenie po śmierci Gandhiego

Rząd zapowiada represje przeciw terrorystom

NEW DEHLI (SAP). — Rząd [illegible]dyjski we wtorek powziął zarządzenie w celu przeciwdziałania pry[illegible]nym armiom i organizacjom, głoszącym gwałt i zamierza niezwłoc[illegible] przystąpić do akcji przeciw [illegible]pom usiłującym wywołać zamieszki.

Premier Pandit Nehru, prz[illegible]wiając na wielkim zebraniu [illegible]blicznym w New Dehli zapowiedział, że rząd z całą surowością [illegible]stąpi przeciw wszystkim, którzy siłowaliby szerzyć nienawiść n[illegible]ływać do gwałtów lub do buntu wojskowego.

[illegible] wtorek aresztowano 135 członków organizacji nacjonalistycznych [illegible] Nadpur i 150 tzw. wolontariuszy [illegible] Cawnpore. „Wolontariusze" są to członkowie wojskowych organizacji młodzieży tworzonych przez prawicowe nacjonalistyczne partie między in. przez „Hindu Mahassaba", są to prywatne armie tych partyj.

Wprowadzono godzinę policyjną w miejscowościach, gdzie wybuchły walki uliczne, w Nasik Ahmarabad, Baranati, Satara, Walchandnagar i Belgaim.

Rząd indyjski przeciwdziała również samosądom ludności skierowanym przeciwko nacjonalistycznym ugrupowaniom podejrzanym o spisek na życie Gandhiego i działaczów hiduskich.

Rehabilitacja dziennikarza greckiego w ONZ

NOWY JORK. (SAP) — Dziennikarz grecki Mikołaj Kyriazidis, którego rząd Stanów Zjednoczonych chciał wysiedlić nieprawnie z granic USA, wbrew uprawnieniom sekretariatu do akredytowania dziennikarzy, sprawozdawców przy ONZ, został w poniedziałek z powrotem akredytowany przy ONZ.

Kyriazidis został akredytowany do 1 marca b. r. jako korespondent pisma lewicowego „Demokratis", wychodzącego na Cyprze. Po 1 marca [illegible] nazwisko — jak zostało ustalo[illegible] sekretariatem ONZ — będzie przedstawione do zaopiniowania departamentowi Stanu wraz z nazwiskami tych wszystkich korespoden[illegible], którzy w tym terminie muszą starać się o ponowne akredytowa[illegible].

Co stanie się b. koloniami włoskimi?

16 państw zainteresowanych w podziale imperium

LONDYN — [illegible] dniu wczorajszym wznowione zostały obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych, poświęcone zagadnieniu przyszłości byłych kolonii włoskich.

Delegat brytyjski zgłosił pretensje swego rządu do portu Bender Zjada (Somali włoskie) i domagał się by zastępcy polecili komisji badawczej czterech mocarstw, bawiącej obecnie w Somali dokonania odpowiednich zmian granicznych, celem przyłączenia tego portu do Somali brytyjskiego.

Przedstawiciel ZSRR Zarubin stanął na stanowisku, iż przed podejmowaniem jakiejkolwiek decyzji w tej sprawie należy wysłuchać opinii rządu włoskiego, tym bardziej, że Włochy zostały uznane za stronę zainteresowaną w przyszłości byłych kolonii włoskich.

Po dłuższej dyskusji, w toku której Francja i Stany Zjednoczone poparły delegata brytyjskiego, uważając, że opinia Włoch nie powinna być brana pod uwagę, zwyciężyło ostatecznie stanowisko przedstawiciela Związku Radzieckiego. Zastępcy ministrów postanowili, że komisja badawcza w Somali nie będzie mogła się zająć rozpatrzeniem pretensji brytyjskiej przed otrzymaniem danych i informacji, przedstawionych przez rząd włoski.

Na wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów ma być ustalony porządek w jakim będą wysłuchane opinie 16 państw, które uznane zostały za strony zainteresowane w podziale b. kolonii włoskich.

A. Piłsudska prosi o zwrot posiadłości

WARSZAWA. — Jak donosi „Ku[illegible]er Codzienny" o reprywatyzację [illegible]wej posiadłości w Sulejówku, na zasadzie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich złożyła do wydz. Cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie pozew wdowa po b. marszałku Polski, p. Aleksandra Piłsudska, przebywająca obecnie w Lon[illegible].

P. Piłsudska wraz z córkami wyjechała w pierwszych dniach września zagranicę. Opiekę nad nieruchomością powierzyła por. Milochowi, jednak nie dała mu formalnego pełnomocnictwa. Por Miloch po wkroczeniu [illegible] wojsk polskich do Sulejówka zgłosił się w 1944 r. do dowództwa [illegible]rmii i otrzymał zaświadczenie, że [illegible]om, w którym mieszkał marszałek Piłsudski, znajduje się pod opieką Państwa.

Obecnie p. Aleksandra Piłsudska dała pełnomocnictwo swej siostrze zamieszkałej w Sulejówku, p. Norwerthowej. Podobno Piłsudska ma w krótkim czasie wrócić do kraju.

Budowa największej huty w Polsce

nad Kanałem Gliwickim

WARSZAWA (SAP). — Już przystąpiono do robót przygotowawczych pod budowę największej polskiej huty. Nowa Huta nad kanałem Gliwickim.

Nowa Huta produkcją swą będzie przewyższać wydajność wszystkich naszych obecnych hut Wydajność ta wynosi 1.700 tys. ton stali płynnej rocznie.

W Nowej Hucie uruchomione będą koksownie, stalownie i siłownia i własna olbrzymia elektrownia.

Część zespołów maszynowych i część zespołów urządzeń maszynowych otrzymamy ze Zw. Radzieckiego co przyrzeczone zostało naszej delegacji rządowej podczas jej ostatniej wizyty w Moskwie.

Stolica nafty radzieckiej — Baku — wybrała delega[illegible] do rad miejskich. Na zdjęciu głowa Kościoła Muzułmańskiego złem zakaukskich, Achund Aga Ali Zade wrzuca do [illegible] wyborczej swój [illegible]

Liga Arabska wyrzeka się Wielkiego Muftiego

KAIR. (SAP) — Wiadomość o wyjeździe Muftiego z Kairu na wschód w przede dniu zebrania Rady Ligi Arabskiej, które ma się zająć sprawą Palestyny, potwierdza przypuszczenie, że Liga Arabska nie jest widać skłonna uznać go za szefa rządu palestyńskiego i nie życzy sobie jego udziału w obradach przedstawicieli państw arabskich.

Mufti nie chce jednak zrezygnować [illegible] swych ambicji i liczy na dalszy [illegible]zwój wydarzeń w Palestynie do [illegible] urzeczywistnienia swych pretensyj.

Czy igrzyska będą zakończone?

Olimpiada pod znakiem odwilży

Szwedzi wygrywają sztafetę

Poniedziałkowe konkurencje olimpijskie przyniosły w dalszym ciągu zwycięstwa Skandynawom. Szczególnie przewaga narodów północnych wystąpiła w jeździe szybkiej na łyżwach i w narciarstwie.

Wyniki techniczne:

10 tys. m. w jeździe szybkiej 1) Seyffarth (Szwecja) 17,26,3; 2) Parkinnen (Finlandia) 17,36; 3) Lammie (Finlandja) 17,42,7; 4) Pagaj (Węgry) 17,45,6; 5) Brockman (Holandja) 17,54,7; 6) Landegijk (Holandja) 17,55,3. Z czterech zawodników norweskich, którzy brali udział w tym biegu, 3 odpadło.

Sztafeta narciarska 4×10 w konkurencji tej startowało 11 naro[illegible] 1) Szwecja (Ostenson, Tapp, [illegible] i Lundstroem) 2,32,8; 2) Fin[illegible] 2,41,6; 3) Norwegja 2,44,33; 4) Austria 2,47,10; 5) Szwajcarja 2,48,7; 6) Włochy 2,51; 7) Francja 2,51,53; 8) Czechosłowacja 2,54,56; 9) Jugosławia [illegible] 10) Polska 2,59,19.

Trzy pierwsze przedbiegi w skieletonie (pojedyncze saneczki ze stalowymi płozami) przyniosły prowadzenie Anglikowi Carammondowi; 2) Bibbia, Włoch, i 3) Halton, Stany Zjednoczone.

Czwarta konkurencja do olimpij[illegible] szermierka przyniosła 1 miejsce dwu Szwajcarom: Rumpfowi i Somazniemu, 3 Grut, Szwecja.

W jeździe figurowej pań o mistrzostwo olimpijskie prowadzi mistrzyni świata kanadyjska Barbara Scott przed Pavlik (Austria).

ST. MORITZ [illegible] W piątym dniu mistrzostw hokejowych świata rozegrane zostały przed południem następujące spotkania: St. Zjednoczone — Szwecja oraz Kanada — Italie. W pierwszym spotkaniu, które było bardzo zacięte i wyrównana walka, Amerykanie odnieśli zwycięstwo 5:2 (2:0, 2:1, 1:1).

Doskonale grała obrona szwedzka, która nie dopuszczała ataku amerykańskiego do głosu. Trzeba jednak przyznać, że szwedzi byli wolniejsi i nie mogli nadążyć za doskonale jeżdżącymi gośćmi zza oceanu. Bramki zdobyli: dla Amerykanów Boeser 2, Riley 2, Mather 1; dla Szwedów szczęśliwym strzelcem był Ericson.

Drugie spotkanie Kanada — Italia zakończyło się wynikiem 21:1 (11:0, 6:0, 4:1). Kanadyjczycy zlekceważyli zupełnie przeciwnika i wystawili w tym meczu swój rezerwowy skład. Honorową bramkę dla Włoch uzyskał Menardi.

W godzinach popołudniowych w St. Moritz temperatura tak obniżyła się, że śnieg i lód zmięk[illegible]. Z powodu odwilży odwołano [illegible] tylko kilka konkurencji w jeździe figurowej, [illegible]

Sekretarz Generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz

na uroczystości „Krowodrzy" w Krakowie

W ubiegłą niedzielę odbyło się w fabryce „Piaseckiego" w Krakowie odsłonięcie sztandaru Komitetu Dzielnicowego PPS „Krowodrza". Na uroczystość przybył bawiący w tym czasie w Krakowie sekretarz generalny CKW i premier Rządu tow. Józef Cyrankiewicz.

Po manifestacyjnym przywitaniu tow. Cyrankiewicza i zagajeniu zebrania przez tow. [illegible], przewodniczącego Komitetu Sztandarowego, powołano prezydium, w którego skład prócz premiera weszli: tow. Arski, sekretarz CKW PPS, tow. dr. Drobner, przewodniczący WK PPS, tow. dr. Pasenkiewicz, wiceprezydent miasta krakowski, tow. Józef Machno, sekretarz wojewódzki, tow. red. Wasilewski i inni.

Wygłaszając krótkie przemówienie, tow. Cyrankiewicz wspomniał o walkach robotników przemysłu spożywczego i cukierniczego w okresie przedwojennym. Trudno zapomnieć akcję „Suchardy" i „Piaseckiego" w tym ciężkim okresie zmagań przedwojennych. Trudno zapomnieć robotników przemysłu cukierniczego, którzy gnębieni i wyzyskiwani do ostatnich granic przez kapitalistów, byli w pierwszym szeregu krakowskiej klasy robotniczej. Tow. Cyrankiewicz wspomniał o niezłomnej postawie przywódcy klasy robotniczej towarzyszu Stanisławie Cekierze. Wszyscy pamiętamy tego nieustraszonego bojownika o socjalizm.

W czasie wojny zatarły się granice walk lokalnych w międzynarodowej walce z faszyzmem. Po wojnie przyszła odpowiedzialność za Polskę, odpowiedzialność za jej losy, którą ponosi cała klasa robotnicza.

Tow. Cyrankiewicz, przypominając wkład robotników krakowskich w walkę polskich mas pracujących, podkreślił, że dzieło odbudowy i przebudowy wymaga dalszego nakładu sił, wymaga dalszej walki. Należy pogłębiać naszą świadomość klasową, należy kształcić i pogłębiać nasze wiadomości naukowego marksizmu. Walka, którą toczymy dzisiaj jest trudniejsza, niż przed wojną, gdyż wróg jest niewidoczny. Gwarancją naszej przewagi i naszego ostatecznego zwycięstwa są mocne i zdrowe fundamenty partii. Fundamentami tymi są podstawowe, najbliższe komórki partyjne. Socjalizm, to praca tysięcy komórek PPS, to w ramach jednolitego frontu współpraca z bratnią PPR.

Życzę waszej dzielnicy — zakończył swe przemówienie tow. Cyrankiewicz — dzielnicy, na której miałem możność przed wojną często przychodzić i pracować, aby wypełniła zadanie, jakie na nią kładzie partia, by przyczyniła się do realizacji socjalizmu w Polsce.

Następnie tow. Premier wręczył sztandar i odebrał przysięgę chorążego tow. Pytla. Po przemówieniu tow. Premiera, przerywanym często burzliwymi oklaskami, na sali zjawiła się delegacja zwierzynieckiego Klubu Sportowego PPS, która wręczyła tow. Cyrankiewiczowi odznakę honorową.

Po odjeździe tow. Premiera, żegnanego owacyjnie przez zebranych, wygłosił przemówienie tow. Jan Reiman, I sekretarz MK PPS, który, charakteryzując obecną sytuację międzynarodową, podkreślił rolę i zadania, jakie postawiła sobie PPS w międzynarodowej walce klasy robotniczej.

Imieniem referatu kobiet przy WK PPS przemówiła tow. mgr. Szczewska, apelując do zebranych, aby pod nowym sztandarem dzielnicy Krowodrza zgromadziło się jak najwięcej kobiet socjalistek. W dalszej części artystycznej wystąpiły towarzyszki z TUR-u.

Wbiciem gwoździ pamiątkowych i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono uroczystość, która na długo zostanie w pamięci towarzyszom z dzielnicy Krowodrza.

W przyjaznej atmosferze dyskutowała Rada Kontroli

BERLIN. (PAP) — W dniu [illegible] odbyło się [illegible] posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa reformy waluty niemieckiej.

Sprawozdawca agencji Reutera, powołując się na wiarogodne źródła podaje, że posiedzenie odbyło się w atmosferze wzajemnych ustępstw. Generał Clay przedstawił w imieniu Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii projekt reformy walutowej.

Marszałek Sokołowski zwrócił uwagę na to, że projekt anglo-saski zrzuca [illegible] barki klasy pracującej ca[illegible] ciężar reformy walutowej i przedstawił radziecki projekt reformy. [illegible] dyskusji [illegible] cesji. Po dyskusji Rada Kontroli jednogłośnie powzięła uchwałę, stwierdzającą konieczność przeprowadzenia jednolitej reformy walutowej na terenie całych Niemiec w taki sposób, aby wszystkie warstwy ludności były w równym stopniu obciążone skutkami reformy.

Wyjazd delegacji polskiej z Budapesztu

BUDAPESZT — Dnia 2 [illegible] w południe opuściła Budapeszt polska delegacja rządowa po tygodniowym pobycie w stolicy Węgier. Wyjazd zakończył tydzień przyjaźni polsko-węgierskiej, w ramach którego podpisano konwencję o współpracy kulturalnej.

Czy tylko plotka?

Dementi gen. Claya

BERLIN. (PAP) — Przewodniczący dwustrefowej Rady Gospodarczej dr. Koehler oświadczył przed paru dniami przez radio, iż Niemcy nie będą potrzebowali płacić za żywność, dostarczoną im przez Stany Zjednoczone i Anglię. Oświadczenie to wywołało niezwykłą sensację.

30 stycznia gen. Clay publicznie zdementował wiadomość, podaną przez Koehlera i oświadczył, że twierdzenie, jakoby żywność, importowana do Bizonii była bezpłatna, [illegible] odpowiada prawdzie.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Dlaczego nie mamy przyjaciół w Chinach

[illegible]

„Propaganda amerykańska nie stoi na wysokości zadania w Chinach i nie chroni „dobrego imienia" Stanów Zjednoczonych w tym kraju. Od czasu zwycięstwa nad Japonią reputacja Ameryki stale pogarsza się. Jest to opinia wszystkich, którzy zajmowali się tym problemem.

Wśród studentów i intelektualistów mówi się coraz powszechniej, że Ameryka staje się imperialistyczną i eksploatuje Chiny wbrew elementarnym ich interesom, jako forpocztę przeciw Rosji i jako dodatek amerykańskiego systemu gospodarczego. Nastawienie to wyczuwa się od razu w rozmowach z Chińczykami, którzy [illegible] wykładają na uniwersytetach i pracują w dziennikarstwie.

Intencje Ameryki przyjmowane są z nieufnością również i w pewnych kołach konserwatywnych i militarystycznych, które sprawują rzeczywistą władzę w Chinach Kuomintangu. Grupy te z jednej strony ubiegają się o pomoc USA, by utrzymać się przy władzy, z drugiej strony obawiają się, że interwencja amerykańska może odbić się niekorzystnie na zakresie tej władzy. Dziennik prawicowy ostrożnie wypowiadała podobne opinie. Chłopi chińscy na terytorium zajętych przez komunistów są uświadamiani o niebezpieczeństwie amerykańskiego imperializmu.

Istnieją pewne przyczyny złej reputacji [illegible] w Chinach. Pierwsza [illegible] to przymusowa sytuacja USA, które, by powstrzymać [illegible] wojsk komunistycznych udzielają materialnej pomocy rządowi, który według opinii amerykańskich ekspertów nie jest nawet w stanie jej wykorzystać. Druga przyczyna to niejasne stawianie sprawy przez amerykańską propagandę i nienazywanie rzeczy po imieniu. Zamiast tego Amerykanie wolą, „by mówiły za nich fakty".

ONZ I PALESTYNA

The New York Herald Tribune

krytykuje niezdecydowanie komisji palestyńskiej ONZ, stwierdzając, że sprawy zaszły tak daleko, że [illegible] wreszcie zacząć działać.

„Dwie drogi pozostają jeszcze dostępne: albo należy zorganizować specjalną siłę policyjną, rekrutowaną z ramienia Rady Bezpieczeństwa z ochotników, albo uznać i uzbroić miejscową milicję żydowską, jako organ wykonawczy o charakterze międzynarodowym. Plan podziału [illegible] planem ONZ i może być przeprowadzony, jeżeli ONZ użyje całego swego znaczenia i środków. W przeciwnym razie w perspektywie będziemy świadkami tragedii na wielką skalę".

Sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

Jedni głodują — drudzy tyją

Podział żywności na świecie jest zły

NOWY JORK. — W poniedziałek rozpoczęła się sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, na którą przybyli przedstawiciele 18 państw. Sesja potrwa prawdopodobnie 4 tygodnie.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie Komisji Ekonomicznej dla Europy. Tematem obrad będzie również sprawa powołania komisji gospodarczych dla Ameryki Południowej i Środkowego Wschodu. Rada wybierze trzech członków palestyńskiego komitetu gospodarczego, którego celem będzie ustalenie współpracy gospodarczej między państwem żydowskim i arabskim w Palestynie. Na wniosek Jugosławii znajdzie się na porządku dziennym również sprawa złota jugosłowiańskiego, bezprawnie za[illegible]

Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ ogłosiła sprawozdanie, z którego wynika, że produkcja żywności na całym świecie spadła w roku 1947 o 7 proc. w stosunku do roku 1939, podczas gdy liczba ludności świata wzrosła o 200 milionów.

Omawiając światową sytuację gospodarczą, Rada Gospodarczo-Społeczna doszła do konkluzji, że Stany Zjednoczone powinny importować towary z innych krajów, aby w ten sposób przyczynić się do równowagi gospodarczej na świecie.

W sprawie sytuacji aprowizacyjnej, Rada stwierdza, że w niektórych krajach spożycie artykułów aprowizacyjnych zmniejszyło się o 30 proc. w porównaniu ze stanem przedwojennym, podczas gdy w innych krajach wzrosło ono o 15 proc.

Schacht na usługach USA

PRAGA. (PAP) — Prasa czeska donosi, że znany zbrodniarz wojenny Hjalmar Schacht opracował dla amerykańskich władz wojskowych w Niemczech plan odbudowy niemieckiego przemysłu w ramach programu Marshalla. W związku z tym władze amerykańskie czynią przygotowania do rehabilitacji tego zbrodniarza wojennego.

Plan Schachta przewiduje rozbudowę ciężkiego przemysłu niemieckiego do poziomu wyższego, niż przed wojną. W najbliższym czasie uda się Schacht do Stanów Zjednoczonych, gdzie przedstawi szczegółowo swój plan. Należy zaznaczyć, że podstawową tezą Schachta jest stwierdzenie, że odbudowa Europy jest zależna od odbudowy potencjału przemysłowego Niemiec.

Przygotowania do IV kursu Centralnej Szkoły Partyjnej PPS

WARSZAWA. W związku z rozpoczynającym się w niedługim czasie IV kursem Centralnej Szkoły Partyjnej PPS w dniach od 20 lutego do 8 marca odbędzie się 8-dniowy kurs eliminacyjny dla tych kandydatów na właściwy kurs szkoły, którzy nie mają ukończonej Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, z wynikiem przynajmniej dobrym.

O przyjęcie na kurs eliminacyjny mogą ubiegać się członkowie PPS, OMTUR i ZNMS, posiadający stałą legitymację oraz absolwenci Szkół Wojewódzkich PPS, którzy ukończyli je z wynikiem gorszym niż dobry.

Sekretariat Centralnej Szkoły Partyjnej (Warszawa, Daszyńskiego 18) przyjmuje podania do dnia 15 lutego. Podania należy składać za pośrednictwem WK PPS lub bezpośrednio do sekretariatu Szkoły. Do podań należy dołączyć: 1) własnoręcznie napisany życiorys; 2) odpisy posiadanych świadectw szkolnych; 3) odpisy świadectw szkół wzgl. kursów partyjnych; 4) odpis stałej legitymacji PPS, wzgl. OMTUR lub ZNMS; 5) opinię właściwego Powiatowego lub Miejskiego Komitetu PPS; 6) fotografię z własnoręcznym podpisem na odwrocie.

Wszyscy kandydaci, których podania o przyjęcie na kurs eliminacyjny zostaną przychylnie załatwione, będą wezwani na kurs [illegible] cjalnym pismem C. Szk. Part. Koszty przejazdu na kurs i z powrotem 3 klasą poc. osobowego oraz koszty zakwaterowania i wyżywienia w okresie trwania kursu eliminacyjnego ponosi Szkoła.

Kurs eliminacyjny odbędzie się w Socj. Ośrodku Szkoleniowym [illegible] St. Dubois w Otwocku.

Zgon ks. Sklerskiego

WARSZAWA. — W dniu 31 stycznia b. r. zmarł w Warszawie, przeżywszy 74 lata, p. ksiądz superintendent Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce Stefan Sklerski, po 48 latach pracy duszpasterskiej.

Kanada pachnąca żywicą i... potem robotnika polskiego

GDYNIA. — Statkiem „Batory", który wszedł do Gdyni 31 stycznia b. r., przybył, m. in., b. żołnierz II korpusu Wacław Derewienko, który zgłosił się w swoim czasie ochotniczo na roboty do Kanady. Repatriant polski z Kanady udzielił prasie krótkiego wywiadu.

„Pracowaliśmy od świtu do nocy, poganiani jak Murzyni — mówił repatriant z Kanady — za 45 dolarów na miesiąc. Tyle zarabiali Polacy. Kanadyjczycy za tę samą pracę otrzymali 120 dolarów. Tak było na trzech farmach, na których kolejno pracowałem.

Na pytanie — jaki był stosunek pracodawców do robotników polskich, zapytany odpowiada:

„Rozmaicie bywało. Na ostatniej farmie n. p. zabroniono mówić nam ze sobą po polsku."

Panika we Francji w związku z wymianą banknotów

PARYŻ (PAP). Dzienniki donoszą, że na mocy decyzji rządu banknoty wartości 5 tysięcy franków będą wymieniane jedynie w dniach 2 i 3 lutego.

W związku z tą decyzją społeczeństwo francuskie ogarnęła panika. Przed bankami stoją olbrzymie [illegible] ratować swe oszczędności. Krótkość terminu wymiany nie dotknęła jedynie klas bogatych. Ich pieniądze bowiem, zdeponowane w bankach, są wymieniane automatycznie. Przejawem zaś paniki wśród drobnych ciułaczy jest fakt, że sprzedają oni na czarnym rynku 5-tysięczne banknoty za dwa tysiące franków.

Bojkot Kongresu w Hadze przez Labour Party

LONDYN. (PAP) — Sekretarz generalny Labour Party zakomunikował, że Komitet Wykonawczy Labour Party postanowił ogłosić bojkot kongresu zwolenników „stanów zjednoczonych Europy", który ma się odbyć w Hadze. W kongresie tym weźmie również udział grupa churchillowska.

W kołach politycznych omawia się decyzję Labour Party. „News Chronicle" wyraża zdziwienie z powodu uchwały Komitetu Wykonawczego Labour Party. Dziennik przypomina, że Attlee, Bevin i Churchill wystąpili w Izbie Gmin z identycznymi prawie koncepcjami unii europejskiej. Obecna decyzja Labour Party zbojkotowania kongresu haskiego świadczy więc — pisze „News Chronicle" — o braku konsekwencji w poli[illegible]

W kołach bliskich kierownictwa Labour Party wskazuje się na to, że Bevin pragnie odebrać inicjatywę z rąk Churchilla i dlatego bojkotuje kongres, zorganizowany przez Churchilla w Hadze. Wydaje się pewnym, że przyczyną bojkotu jest rozgrywka między Labour Party a konserwatystami, nie zaś negatywny stosunek Labour Party do bloku zachodniego.

Odznaczenie Polaków we Francji

PARYŻ. Generał Dejussieu — Poncarrel odznaczył w imieniu rządu francuskiego krzyżem wojennym 800 obywateli polskich zamieszkałych we Francji, za udział w walce przeciwko [illegible]

Mgr. Kortyński Stanisław

Nie ma nic złego
co by nie wyszło na dobre... Amerykanom

Ostatnio dzienniki coraz częściej piszą o sytuacji aprowizacyjnej w Niemczech Zachodnich, która bynajmniej nie przedstawia się różowo. Jest źle ponieważ po prostu mało jest do jedzenia. Po stwierdzeniu tego faktu, normalnie powstaje [illegible] umyśle każdego człowieka pytanie dlaczego? A gdzież zbawienne skutki reformy rolnej? O tym jednak się nie mówi. Unika się tego tematu. A właśnie reforma rolna nie dopisała. Były piękne zamierzenia, a nawet konkretne plany, tylko nie powstała z tego konkretna reforma. Ten stan jest jedną z głównych przyczyn dzisiejszej ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej w Niemczech Zachodnich.

Już tak jest na świecie, że zawsze jedno nieszczęście sprowadza drugie, to ostatnie trzecie i tak powstaje cały łańcuch wszelkich niepomyślności.

Nie wykorzystano przede wszystkim możliwości produkcyjnych rolnictwa niemieckiego, a na odwrót pomniejszano nawet obszar zasiewów. Podczas kiedy w 1946 [illegible] w połączonych strefach okupacyjnych obszar zasiewów zbóż chlebowych wynosił 2074 tys. ha. to w 1947 r. zmniejszył się on do 1981 tys. ha. Pominięto olbrzymie tereny, które można było z powodzeniem objąć uprawą. Zupełnie niepotrzebnie pozostawiono na łąki i pastwiska około 4,5 miliona ha., co stanowi więcej niż 1/3 całej powierzchni wszystkich gospodarstw rolnych. Zaledwie 40 proc. uprawnego obszaru przeznaczono na kultury dla celów aprowizacyjnych.

Na terenie Niemiec Zachodnich znajduje się około 1600 tys. gospodarstw. Gospodarstwa te jednak nie są [illegible] życie kontrolowane, a co za tym idzie, faktyczna ich zdolność i [illegible] produkcyjna jeszcze do dziś pozostaje wielką niewiadomą. Powoduje do nagromadzenie dóbr konsumcyjnych na wsi wtedy, gdy w miastach, ludność przymiera [illegible].

Reformę rolną w zasadzie przeprowadza się, ale żółwim krokiem. W Hessen np. w ubiegłym roku miano poddać reformie 55 tys. ha. Z tego jednak w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy ub. roku rozdzielono między chłopów zaledwie 1891 ha. W Bawarii do rozdziału przeznaczono jedynie 54 tys. ha. mimo, iż jest to jeden z najbardziej obfitujących w ziemię ośrodków rolnych Niemiec.

W angielskiej zonie, mówiąc prawdę, jeszcze do dziś właściwie reformy rolnej nie rozpo[illegible]. W anglo-amerykańskiej zonie istnieje 11.609 gospodarstw o obszarze ponad 100 ha. każde.

Zajmują one 4.865.400 ha ziemi t. j. 28,4 proc. całego obszaru siewnego.

Już same powyższe fakty tłumaczą dlaczego jest źle z aprowizacją i gdzie tkwi jej główne źródło. Do tego w ub. roku doszedł nieurodzaj. W sumie zbiory w 1947 r. wyniosły zaledwie 50 — 60 proc. zbiorów z 1946 r. Czyż mieli się z czego cieszyć Niemcy? Absolutnie nie. Dlatego też wyszli na ulicę, ponieważ nic innego właściwie zrobić nie [illegible].

Wszystko jednak ma swoje dobre i złe strony i nie ma nic złego na świecie, co by nie wyszło na dobre... Amerykanom.

W 1946-1947 średnie miesięczne dostawy ziarna przez wsie niemieckie w obu zonach wynosiły [illegible] tys. ton, ale import co miesięczny z zagranicy wynosił 204 tys. ton. W ten sposób w ub. roku przywieziono do Niemiec Zachodnich ponad 2,5 miliona ton zbóż chlebo[illegible].

W samym czerwcu 1947 r. importowano do Niemiec ze Stanów Zjednoczonych 480 tysięcy ton ziarna i mąki, wartości 61,7 miliona dol.

Tak więc za każdą tonę ziarna, Niemcy płacą USA 128 dol. dając amerykańskim kupcom nienajgorsze zarobki, jeśli się zważy, że w tym samym miesiącu np. w Chicago cena tony pszenicy wynosiła jedynie 88 dol. (w 1938 r. 39 dol.) Fracht z New-Yorku do Hamburga nie przewyższa 10 dol. od tony. A więc ładne dochody.

Po co się męczyć? Na co jakaś reforma? Kogo to obchodzi?

Dlaczego Niemcy mają uprawiać własne zboże, jeżeli mogą jeść amerykańskie? Dla jednych i dla drugich to będzie b. korzystne. Niemcy będą mieli chleb, a Amerykanie dolary. Business przecież musi iść. No... i idzie.

MIMOCHODEM
Nieistotne sprzeciwy

Anglosasi mają nie mało kłopotów ze sprawą stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego stosownie do uchwał konferencji we Frankfurcie nad Menem, w której amerykański gen. Clay oraz angielski gen. Robertson uzgodnili swe plany z przedstawicielami poszczególnych okupowanych krajów niemieckich. Nie mało przyczynia się do tych kłopotów stanowisko Francji, któ[illegible] polityka pełna wewnętrznych [illegible] presji niemieckiej w razie powrotu [illegible]

Stany Zjednoczone coraz bardziej traktują zagadnienia niemieckie jako wewnętrzną sprawę... amerykańską. Pan Bevin tak nieprzejednany w [illegible] do Rosji Radzieckiej i wszystkich państw demokracji ludowej — [illegible] odcinku wykazuje dziwną i nieustanną [illegible]. Praktycznie Wielka Brytania [illegible]gnowała już z wszelkiej samodzielnej [illegible] opowiadając się bez większego oporu za [illegible] dyktowanymi przez Stany Zjedno[illegible]

[illegible] świadczyła na sobie skutków niemieckiej potęgi gospodarczej i militarnej, niebywałej zachłanności ich imperializmu, który pozostawał ten sam, niezależnie od panującego w Niemczech systemu politycznego — z niepokojem obserwuje flirt amerykańsko-niemiecki. Stosując jednak zasadę ogólnego poddania się dyrektywom kapitalistów amerykańskich, nie może wykazać większej [illegible] dzielności na jednym odcinku, [illegible]kolwiek on ją specjalnie interesuje.

Przeciwko uchwałom konferencji frankfurckiej Francja założyła sprze[illegible] odpowiednią notę [illegible] charakterystyczne, że ominęła [illegible]wy adres, „zapominając” o Stanach Zjednoczonych, które przecież odgrywają decydującą rolę.

Francja dotychczas — mimo nacisku państw anglosaskich — nie zade[illegible] strefy okupacyjnej [illegible] pań[illegible] zachodnio-niemieckiego, uniemożliwiając tym samym połączenia [illegible] trzech [illegible]chodnich [illegible] okupacyjnych (projek[illegible]) rząd francuski wysuwa zastrzeżenia [illegible] Bi[illegible] uważaj[illegible] — i niewątpliwie słusznie — że m[illegible]tralizowane władze administracyjne Bizonii będą mogły przeciwstawić się polityce władz okupacyjnych. Dlatego też rząd francuski wypowiada się za decentralizacją aparatu wykonawczego w Bizonii.

Zastrzeżenia rządu francuskiego, są tego rodzaju, że przychylne ustosunkowanie się do nich państw anglo-saskich przekreślałoby zamiary co do zachodniego państwa niemieckiego. Francja nie była zaproszona do wzięcia udziału w konferencji frankfurckiej. Aglosasi nie życzyli sobie, aby ich rozmowy z Niemcami zakłócały zastrzeżenia i sprzeciwy francuskie. Wspólna konferencja z przedstawicielami Francji na tematy zachodnio niemieckie ma odbyć się w Londynie dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Istnieją jednakże poważne domniemania, że Francja znajdzie się na tej konferencji jedynie po to, aby zapoznać się z faktami dokonanymi. W podobnej sytuacji znajdą się również państwa tzw. Beneluxu (Belgia, Holandia i Luksemburg), które również podniosły swe zastrzeżenia przeciwko wynikom konferencji frankfurckiej.

Anglosasi uważają głos francuski za zbyteczny zawsze [illegible] Francuzi zgłaszają odmienne zdanie. Podobnie przecież wyglądała sprawa decyzji co do zwiększenia produkcji stali niemieckiej. Kwestia tak istotna dla bezpieczeństwa Francji została zadecydowana w Nowym Jorku między przedstawicielami obydwu państw anglosaskich, a późniejsze sprzeciwy francuskie zbyto wyjaśnieniami, któ[illegible] niczego nie wyjaśniały. Anglosasi mają zresztą wypróbowaną [illegible] na łagodzenie dąsów Francji. Znowu przyrzekną jej zwiększenie dostaw węgla niemieckiego, a przyrzekali już niejednokrotnie. Jak dotychczas obietnice na temat zwiększonych dostaw mają omal magiczny wpływ na stanowisko Francji, mi[illegible] ich realizacja idzie dość opor[illegible]

Spodziewać się należy nie [illegible] Anglosasów, a raczej wzmocnionego nacisku na rząd francuski celem uzyskania jego zgody na utworzenie Trizonii. Dopiero wówczas bowiem [illegible] państwo zachodnio-niemieckie miałoby pełny kształt wedle amerykańskiego modelu. Mimo oporu Francja niewątpliwie będzie musiała ulec. Zbyt słaba jak na to, aby móc wytrzymać naciski obu państw anglosaskich, a zwłaszcza, że obecnie [illegible] już skrępowała swą swobodę działania pełnym oddaniem się pod „opiekę” dolara.

[illegible] politycznej z Anglosasami Francja nie wykorzystała jedynej realnej dla siebie szan[illegible] — pełnego porozumienia z Rosją Radziecką. Jak sobie kto pościeli, tak się wyśpi.

Z naszego stanowiska
Zasadnicze różnice

(h) W toku konferencji prasowej, jaka odbyła się w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie na temat zawartych układów handlowych między Polską a Związkiem Radzieckim przedstawiciele naszego rządu mieli okazję podkreślenia wobec dziennikarzy krajowych i zagranicznych zasadniczych różnic, jakie istnieją między naszymi umowami a zasadami, na których opiera się plan Marshall'a.

Sprawa jest niezmiernie jasna i prosta. Umowy zawarte w Moskwie mają przede wszystkim wyłącznie charakter gospodarczy. Mowa w nich jest jedynie o dostawach surowców przemysłowych, zboża i urządzeń technicznych z Rosji do Polski oraz odpowiednich towarów z Polski do Rosji. Mówi się w nich o kredycie, ustala się jego wysokość i warunki spłaty. W zawartych umowach jest objęta cała ich treść gospodarcza bez jakichkolwiek dodatkowych warunków. Nie ma specjalnych zastrzeżeń, które wpływałyby później na wykonanie tych umów. Nie ma żadnych specjalnych, dodatkowych warunków politycznych.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z t. zw. planem Marshall'a. Jest on właściwie umową o politycznej współpracy, której nadano gospodarczy charakter. Na jego podstawie tworzy się blok państw, które przyjmują ogólne kierownictwo Stanów Zjednoczonych. Przewidziana jest możność stawiania przez rząd USA dodatkowych warunków już w czasie wykonywania w poszczególnym kraju programu prac, związanych z otrzymanym kredytem. Nie jest ściśle sprecyzowane czego te warunki mogą dotyczyć. Już dzisiaj wiadomo, że państwa korzystające z kredytów amerykańskich będą wybitnie ograniczone co do charakteru politycznego formowanych w nich rządów, nie będą bowiem mogli zasiadać w nich komuniści. Na przestrzeni lat, w zmieniającej się ciągle sytuacji międzynarodowej, warunki te mogą mieć coraz bardziej krępujący charakter.

Zasadniczym jednak czynnikiem jest to, że plan Marshall'a narusza suwerenność gospodarczą państw, które są nim objęte, a trudno jest wyobrazić sobie suwerenność polityczną bez pełnej samodzielności gospodarczej. Już dzisiaj Wielka Brytania musi zgodzić się na ograniczenia w rozbudowie swej floty handlowej, wbrew swoim, żadnej wątpliwości nie podlegającym, interesom. Dania [illegible] przyjmować niepotrzebne jej wagony kolejowe. Francja — filmy amerykańskie, ze szkodą dla własnej produkcji, a Szwajcaria tytoń w ilościach, które są jej najzupełniej zbędne.

Plan Marshall'a, aczkolwiek reklamowany jest jako program odbudowy Europy ma jednak przede wszystkim na uwadze własne, egoistyczne cele Stanów Zjednoczonych. U podstaw jego leży dążenie do rozwiązania wewnętrznych trudności gospodarczych Ameryki przez wysłanie do krajów europejskich nadmiaru na jej rynku wewnętrznym towarów. Oczywiście w niektórych wypadkach może to pokrywać się z potrzebami państw zainteresowanych, płacą jednak za to obciążeniami, których w normalnych warunkach wolałyby uniknąć.

W obronie swej — i tak już olbrzymiej — przewagi gospodarczej Stany Zjednoczone chcą eksportować przede wszystkim towary konsumcyjne, ograniczając wybitnie wysyłkę materiałów inwestycyjnych. Ciekawe jest przy tym, że nie zdradzają ochoty do należytego zaopatrzenia swych partnerów w zboże, mimo iż zachód Europy bardzo go potrzebuje. Zaspokojenie jednak jej potrzeb na tym odcinku kolidowałoby z interesami farmerów amerykańskich i stąd płynie ta niezrozumiała dla niektórych powściągliwość.

Umowy polsko-radzieckie respektują natomiast w całej rozciągłości interesy obydwu stron. Jesteśmy w stadium przekształcania swej struktury gospodarczej. Z kraju rolniczego chcemy przejść na szczebel kraju o przemysłowo-rolniczym charakterze. Zamiast przedwojennego eksportu surowców, pragniemy wysyłać za granicę towary gotowe, aby dzięki temu dać zatrudnienie milionom rąk roboczych nie wykorzystanym dotychczas należycie. Tą drogą chcemy podnieść nasz poziom gospodarczy oraz stopę życiową naszej ludności.

[illegible] dzie w realizacji naszych planów, ale wybitnie nam pomagają w ich wykonaniu. Z Rosji Radzieckiej na przestrzeni najbliższych lat mamy otrzymać poważną ilość nowych urządzeń technicznych, które w poważny sposób wpłyną na uprzemysłowienie naszego kraju. Urządzenie nowej, dużej huty, które [illegible] w planach naszego rządu i kierownictwa przemysłu, będzie potężnym wzmocnieniem naszego potencjału przemysłowego. Umożliwi nam ono znaczną rozbudowę przemysłu metalowego oraz innych przemysłów w niesłychanym stopniu zwiększy również możliwości naszego przemysłu budowlanego.

Umowy moskiewskie pozwalają więc nam przyśpieszyć tempo prze[illegible] gospodarczych w naszym kraju, podczas gdy plan Marshall'a ogranicza możliwości rozwoju państw które nim zostaną objęte.

Nie należy przy tym zapominać, że wstrzemięźliwość Stanów Zjednoczonych w wysyłce do krajów zachodnio-europejskich materiałów inwestycyjnych pochodzi stąd, że głównym ich celem jest odbudowa potencjału przemysłowego Niemiec. Uczestnicy planu Marshall'a poszkodowani są więc podwójnie. Nie mogą urządzać swego gospodarstwa narodowego stosownie do swych potrzeb, a równocześnie muszą z [illegible]pokojem obserwować wzrost sił gospodarczych Niemiec, co w przyszłości — jak uczy doświadczenie — może stanowić dla tych państw śmiertelne niebezpieczeństwo.

Umowy polsko-radzieckie nie zawierają klauzuli, która stanowi nieodzowny warunek w ramach planu Marshall'a. Na zabezpieczenie udzielonego nam kredytu nie musimy składać równowartości w naszej walucie krajowej, do czego są obowiązani wszyscy uczestnicy planu Marshall'a. [illegible] to warunek niezmiernie uciążliwy, gdyż oddaje wszystkie waluty zachodnio-europejskie w ścisłą zależność od dyspozycji rządu Stanów Zjednoczonych.

Zawarte zaś przez nas umowy ściśle respektują nasze gospodarcze i polityczne interesy, czego absolutnie nie można stwierdzić o zobowiązaniach wynikających z planu Marshall'a.

1 500 000 000,- złotych na odbudowę Warszawy

WARSZAWA. — Z całego kraju wpłynęło dotychczas na odbudowę Warszawy około półtora miliarda złotych.

Suma ta powstała z ofiar całego społeczeństwa. Zbiórką zajmują się lokalne Komitety Odbudowy Warszawy, rozsiane po całym kraju.

V rocznica bitwy pod Stalingradem

MOSKWA. (PAP) — Prasa radziecka w obszernych artykułach omawia znaczenie bitwy pod Stalingradem. Znany radziecki komentator wojskowy gen. Talenskij wskazuje w „Prawdzie”, że bitwa pod Stalingradem stanowi klasyczny wzór współdziałania kilku armij dla osiągnięcia decydującego zwycięstwa.

Gen. armii Czang-Kai-Szeka wzięty do niewoli

MOSKWA. Jak donosi agencja Sinhua, oddziały chińskiej armii ludowej w Mandżurii wzięły do niewoli dowódcę 5 dywizji Czen-Lia. W czasie przesłuchania oświadczył on, że rozbicie dwóch jego dywizji jest ciężkim ciosem dla armii Kuomintangu, gdyż były to „siły doborowe”.

Zjadamy coraz więcej warzyw i owoców

WARSZAWA. (PAP) — W dniach 30 i 31 stycznia b. r. odbywał się w Warszawie, zorganizowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych Ogólnopolski Zjazd, poświęcony zagadnieniom przetwórstwa owocowo - warzywnego i związanej z nim produkcji ogrodniczej.

Zjazd ten miał szczególne znaczenie ze względu na poważny wzrost spożycia owoców i warzyw w stosunku do okresu przedwojennego. Np. gdy przed wojną roczne spożycie warzyw wynosiło 40—50 kg na osobę, to w roku 1947 — 60 kg. Planowane spożycie na r. 1948 wyniosłe będzie 785 kg. a w roku 1949 — 113 kg na osobę.

Poważny wzrost produkcji owoców i warzyw na rynku wewnętrznym oraz zarysowujące się duże możliwości eksportowe wymagają właściwego zorganizowania aparatu przetwórstwa owocowego przez powiększenie liczby przetwórni, rozbudowę sieci przechowalni dla zabezpieczenia nadwyżek owocowych i uchronienia tym samym gospodarstwa narodowego przed poważnymi stratami, usprawnienia aparatu wymiany uszlachetnienia produkcji i t. p

Milion litrów spirytusu wyeksportujemy w r. 1948

WARSZAWA — Plan produkcji i sprzedaży Polskiego Monopolu Spirytusowego na rok bieżący przewiduje eksport 1 miliona litrów spirytusu 100- stopniowego, w postaci wódek eksportowych, czystych i gatunkowych — ogólnej wartości 708 mil. złotych.

211 ton na szychtę

Rekord górnika radzieckiego

MOSKWA (PAP) -- Aleksander Tiurenków. górnik kopalni im. Kalinina w Gorłowce (Zagłębie Donieckie) w ciągu jednej 7 godzinnej szychty wyrąbał młotem pneumatycznym 211 ton węgla, zdobywając w ten sposób rekord Zagłębia Donieckiego i wykonując normę dzienną nie mal w 1700 proc. Zarobek jego za tę szychtę równa się całomiesięczne mu przeciętnemu zarobkowi wykwalifikowanego robotnika.

Rozbudowa węzła kolejowego na Śląsku

umożliwi przemysłowi prawidłowa prace

Na konferencjach przemysłowych, zwoływanych w poszczególnych branżach wytwórczości dużo miejsca zajmują zagadnienia transportowe. Od sprawności bowiem transportu w znacznym stopniu zależy wykonanie planów produkcyjnych.

Pamiętamy jeszcze ten okres, kiedy to specjalne komisje usprawnień transportowych działały w porozumieniu z kierownictwem danych przemysłów. dostosowując pracę kolei do ich potrzeb.

Dziś kolej również pracuje w ścisłym porozumieniu z przemysłem co wyraźnie uwypukla się na terenie Zagłębia Przemysłowego. Tu bowiem koncentruje się nie tylko przemysł węglowy i hutniczy. ale cały szereg innych zakładów przemysłowych. które wymagają sprawnego dostarczenia surowców oraz odpowiedniej ilości wagonów do rozprowadzenia wyprodukowanych towarów.

Trzeba przyznać. że kolejarze w śląsko - dąbrowskim okręgu dokładają starań, aby zadowolić wymagania poważnego klienta, jakim jest przemysł węglowy i hutniczy.

Co prawda warunki nie zawsze sprzyjają pracy kolejarzy ze względu choćby na braki w urządzeniach szczupłości tras kolejowych itd.

Pod adresem kolei wysuwa się ostatnio szereg postulatów, których zrealizowanie nie leży w granicach możliwości samej służby kolejowej ofiarnie i ze znacznym wysiłkiem wypełniającej swe obowiązki. Dlatego też konieczne tu jest współdziałanie wszystkich zainteresowanych czynników.

Ostatnio odbyła się w Katowicach narada techniczna kierowników zakładów przemysłowych. podległych CZPH. Na tej właśnie naradzie obszernie zwrócono uwagę na problem transportowy. podkreślając, że od właściwego traktowania zagadnień transportowych uzależniona jest całość pracy hutnictwa w ciągu bieżącego roku produkcyjnego i w latach następnych.

Przedstawiciele przemysłu hutniczego wysunęli szereg dezyderatów pod adresem władz kolejowych, wnosząc o zrealizowanie ich w ciągu okresu od bieżącego do 1950 r.

W pierwszym więc rzędzie wysunięto postulaty aby w planach rozbudowy węzła śląsko - dąbrowskiego przewidziana została rozbudowa stacji przeładunkowych. rozrządowych oraz sieci torów dodatkowych, na które będą podstawiane ponad plan napływające transporty. jeżeli chodzi o hutnictwo przede wszystkim rudy żelaznej.

Naturalnie. że niedomagania transportowe ulegną już pewnej poprawie z chwilą uzyskania przez kolej odpowiedniej ilości taboru, a w pierwszym rzędzie parowozów przetokowych, których brak dotkliwie odbija się na sprawności kolejnictwa w odniesieniu do potrzeb przemysłu.

Poza sprawami mającymi znaczenie ściśle techniczne przedstawiciele przemysłu zgłaszają szereg postulatów w kierunku zmiany obowiązujących dotychczas w kolejnictwie przepisów. jak na przykład okresu czasu wyładowywania i załadowywania wagonów opłat postojowego i kolejności podstawianie wagonów w zależności od użyteczności danego surowca dla procesu produkcyjnego.

Wszystkie postulaty zgłaszane przez przemysł idą w tym kierunku, aby kolejnictwo oraz taryfa obowiązująca na nich dostosowane były do postępu w naszej wytwórczości

Podchodząc do rozwiązywania tych problemów trzeba wysłuchać jednak nie tylko postulatów klientów kolei, ale również zorientować się w możliwościach aparatu kolejowego w kierunku ich zrealizowania.

Tylko bowiem wówczas zagwarantować można stopniowe usuwanie braków i niedomagań, będących obecnie niejednokrotnie przedmiotem debat na konferencjach przemysłowych.

Elte

Musimy utrzymać jedność ruchu zawodowego

Katowice (x) W Katowicach odbyła się konferencja przewodniczących i sekretarzy oddziałów Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce, przy udziale członków zarządu głównego tow. tow.: Nieszorka, Zdziarka - Mirskiego, Wosza i Czerwińskiego celem omówienia dotychczasowych wyników pracy i ustalenia planu działania na najbliższą przyszłość.

Po sprawozdaniach z działalności poszczególnych oddziałów Związku, oraz omówieniu pracy rad zakładowych. tow Nieszporek wygłosił referat oceniający z punktu widzenia związkowego odbyte wybory do rad - zakładowych w górnictwie Następnie tow. Czerwiński przedstawił zebranym sytuację polityczną i usiłowania elementów reakcyjnych, dążących do rozbicia, jedności międzynarodowego ruchu zawodowego.

Obecni na konferencji przedstawiciele oddziałów Związku, zrzeszających ponad 250 tysięcy członków uchwalili rezolucję, podkreślając w niej konieczność utrzymania jedności ruchu zawodowego. Dlatego też jak najostrzej górnicy polscy potępiają zdradzieckich przywódców ruchu zawodowego i rozbijaczy jedności międzynarodowej

Wymiana doświadczeń technicznych

ze specjalistami zagranicznymi

(x) W dziedzinie robót specjalnych, jak: wiercenia, cementacje, przekopy, przebudowy, odpowiednie ujęcie i odprowadzenie wód kopalnianych. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo - Górniczych oddaje poważne usługi nie tylko przemysłowi węglowemu, ale całemu szeregowi innych branż przemysłowych, jako jedyna tego rodzaju instytucja w kraju o należytym wyposażeniu pod względem urządzeń i kwalifikowanego personelu technicznego.

Bazy techniczne Zjednoczenia zostaną zmodernizowane przez dostawy dużej ilości maszyn. zarówno w kraju, jak i zagranicy i rozbudowane w trzech centralnych punktach: dla działu górniczego w Dąbrowie koło Bytomia, dla działu wiertniczego w Radosze k. Sosnowca, dla działu budowlanego w Małej Dąbrówce k. Katowic.

Ostatnio Zjednoczenie nawiązało kontakt ze specjalistami zagranicznymi, celem wymiany doświadczeń w zakresie robót przygotowawczych dla górnictwa.

Dotychczas przeprowadzono już próby: w dziedzinie cementów szybkowiążących — z udziałem specjalistów szwajcarskich, w zakresie mechanizacji robót górniczych — z udziałem specjalistów szwedzkich, amerykańskich i czeskich, w dziedzinie wiertnictwa — ze specjalistami holenderskimi.

Ogólno-polski zjazd Literatów-Socjalistów

WARSZAWA. (SAP) — W dniu 1 lutego b. r. odbędzie się w Warszawie zebranie organizacyjne zespołu literatów członków PPS. Na zjazd przybędą socjaliści z całej Polski, m. in., tow tow.: Helena Boguszewska, Jerzy Kornacki, Jan Nepomucen Miller, Benedykt Herz, Leopold - Lewin, Henryk Jabłoński i Edward Csato z Warszawy, Jan Brzechwa. Włodzimierz Piechał, Grzegorz Timofiejew, Juliusz Żuławski i Eugeniusz Płomieński z Łodzi, Konrad Winkler z Krakowa i Edward Kozikowski z Jeleniej Góry.

Zebranie rozpocznie się w sali wykładowej CKW PPS, przy ul. Daszyńskiego, 8 piętro.

Dobrze się czują górnicy - repatrianci w osiedlu kędzierzyńskim

KATOWICE (x). — W Kędzierzynie znajdzie się osiedle górnicze Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, w którym od sierpnia 1947 roku zamieszkują górnicy - repatrianci przybyli do kraju z Rumunii, Francji i Belgii.

Mieszkańcy tego pięknie położonego osiedla czują się dobrze, gdyż mają m. in. do dyspozycji odpowiednio urządzoną świetlicę, współpracującą z sekcją teatralną Gimnazjum Państwowego w Kędzierzynie i Ligą Kobiet.

Uruchomiona nadto została spółdzielnia pracy wytwórczej, gdzie szkolą się przyszłe krawczynie, gorseciarki i koszykarki, rekrutujące się spośród rodzin górniczych. Uczestniczki kursów znajdą w najbliższym czasie płatne zatrudnienie w tejże spółdzielni.

Maszyny z Czechosłowacji

dla polskiego przemysłu węglowego

KATOWICE. (x) — Ostatnio w ramach umowy inwestycyjnej polsko - czechosłowackiej zamówiono dla polskiego przemysłu węglowego 14 maszyn wyciągowych. łącznej wartości 3.286.400 dolarów. Maszyny te mają być dostarczone kopalniom w okresie od sierpnia 1950 r. do czerwca 1952 roku.

Zainstalowane one zostaną na kopalniach Zjednoczeń: Jaworznicko - Mikołowskiego, Dąbrowskiego, Chorzowskiego, Rudzkiego, Bytomskiego i Rybnickiego.

Emil Zoos (9)

ŻART SAMUELA THORTONA

„Jack; nie rób na Boga takiej posępnej miny"— strofowała go Betty. „Ludzie gotowi pomyśleć, że jesteś nieszczęsną ofiarą".

„Mało mnie to obchodzi, co kto sobie pomyśli" — rzucił niezbyt uprzejmie. Swoboda beztroska Betty zaczynała go nurzyć.

„Uczta weselna" nie należała do najbardziej hucznych. Nowożeńcy zjedli pośpiesznie skromny obiad, nie tracąc czasu na zbędne rozmowy. Trzeba było śpieszyć do portu.

„Wiesz, Jack. Wcale mi się nie wydaje, że jestem mężatką" — powiedziała Betty, wstając od stołu. Morley spojrzał na nią uważnie.

„Bo przecież naprawdę nią nie jesteś" — zauważył rzeczowo. Dziewczyna roześmiała się i zalotnym ruchem poprawiła sobie włosy.

W hotelu wszystko już było gotowe do drogi. Służba załadowała rzeczy do auta i ruszono pośpiesznie do portu. „Zorza" podnosiła kotwicę za godzinę.

„Czy jeździłeś już kiedyś po morzu?" spytała.

„Byłem raz we Francji" — odparł Morley

„Jak znosisz podróż okrętem?"

„Wydaje mi się. że nieźle."

„To całe szczęście Morska choroba — straszna rzecz".

W porcie okazało się, że cały pośpiech był daremny, albowiem „Zorza" z bliżej niewytłumaczonych przyczyn opóźniła swój odjazd o dobre dwie godziny. Betty była zawiedziona. Chciała już jak najprędzej wyruszyć w drogę.

„Zupełnie niepotrzebnie tak żeśmy się śpieszyli" mruknęła nadąsana. „Cóż będziemy robić przez te dwie godziny?"

„Chodźmy na okręt. Obejrzymy nasze kajuty" zaproponował Morley.

„Mam świetną myśl!" — zawołała nagle. „Dawno już miałam ochotę zwiedzić jakąś tutejszą tawernę portową. Wiesz co. skorzystamy z tego czasu i pójdziemy do takiej restauracji marynarskiej. Dobrze?"

„Czy to bezpiecznie odwiedzać takie spelunki?" — zauważył przezornie Morley.

„Chodź, chodź, nie bój się! Nic ci się nie stanie". Poszli. Niebawem Morley doszedł do przekonania, że to nie jest takie proste być mężem Amerykanki. W „Gospodzie pod Kulawym Delfinem" było gwarno. Gęsta zasłona niebieskawego dymu unosiła się nad brudnymi, zachlapanymi wódką i piwem stolikami. Bezładną pijacką wrzawę starało się zagłuszyć dwóch harmonistów i jeden pobladły skrzypek. Za marmurową ladą bufetu uwijał się niezwykle żwawo spocony i czerwony właściciel tego przybytku, na niewielkim zaś parkiecie przytupywały ochoczo stłoczone pary. Betty pociągnęła swego towarzysza w kierunku stolika pod oknem. Morley trochę odurzony tym wszystkim co tu widział, pozwolił się prowadzić bez oporu. Mizerny kelner w poplamionym fartuchu przyjął niechętnie zamówienie. Betty była zachwycona i rozglądała się dokoła.

„Popatrz, co za wspaniała nora! Zupełnie jak w kinie" — szepnęła, szarpiąc Morleya za rękaw. „Popatrz, popatrz, czyż cię to nie zachwyca?".

„Uhm" — mruknął bez większego przekonania

„Strasznie lubię takie wyprawy" — cieszyła się. W tej chwili do ich stolika podszedł jakiś barczysty, mocno już podpity marynarz i chwiejąc się na nogach, wyciągnął szeroką brudną łapę w kierunku Betty.

„Chodź tańczyć" — warknął rozkazująco. Betty spojrzała trochę speszona.

„Dziękuję, nie tańczę" — powiedziała stanowczo.

„Chodź tańczyć!" — powtórzył uparcie drab i chwycił dziewczynę za rękę. Morley blady zerwał się z miejsca.

„Co pan wyprawia! Czy pan nie rozumie, że ta pani nie życzy sobie z panem tańczyć!" — zawołał podniecony. „Niech pan natychmiast odejdzie!"

Marynarz puścił rękę Betty, spojrzał ze zdziwieniem na mówiącego, potem trzasnął błyskawicznie Morley w szczękę i splunąwszy w kierunku leżącego młodzieńca, potoczył się ciężko w stronę bufetu. Kilka wilków morskich, siedzących przy sąsiednim stoliku, zarechotało z uznaniem. Poza tym nikt się specjalnie nie zainteresował całym zajściem. Przerażona Betty zabrała się natychmiast do cucenia swego „małżonka" i niebawem Morley otworzył na wpół przytomne oczy. Chwiejąc się na nogach. dźwignął się z trudem z podłogi. Z ust wąskim strumieniem sączyła się krew. Betty pośpiesznie zapłaciła rachunek i wyprowadziła ofiarę pomysłów na ulicę. Na świeżym powietrzu Morley przyszedł szybko do siebie. Idąc milcząco obok Betty rozcierał obolałą szczękę. Był zły i czuł się upokorzony. Po raz pierwszy w życiu spotkał się z taką bezwzględną, brutalną siłą fizyczną. Nie był nigdy amatorem awantur i starannie unikał tego rodzaju okazji. W tej chwili żałował jednak, że nie miał w tej dziedzinie odpowiedniego praktycznego przygotowania. Przecież ta cała awantura powinna była wyglądać zupełnie inaczej. Było mu trochę wstyd. unikał więc wzroku Betty, która ze swej strony odczuwała wyrzuty sumienia, że naraziła chłopca na przykrą przygodę. W milczeniu szli portowymi ulicami, aż wreszcie znaleźli się na pokładzie „Zorzy".

Nowy sztandar PPS w Chełmku

W niedzielę, dnia 1 lutego — odbyła się w Południowych Zakładach Gumowych (Bata) w Chełmku — uroczystość odsłonięcia sztandaru Komitetu Zakładowego PPS. W udekorowanej sali świetlicy fabryki zebrali się członkowie Komitetu, oraz przybyli goście: sekretarz WK PPS — tow. Włodzimierz Kubicki, sekretarz PK PPS w Chrzanowie — tow. poseł Brombosz, sekretarz WK OM TUR — tow. Gędłek, przedstawiciel wojewody krakowskiego — [illegible] skiej Partii Robotniczej i in.

W imieniu Komitetu Fabrycznego powitał zebranych i zagaił uroczystość tow. T. Bożek, który następnie powołał Komitet Honorowy i odczytał telegramy gratulacyjne od [illegible] Rady Naczelnej PPS tow. [illegible] ralka Szwalbego, w imieniu Wydziału Polityczno - Propagandowego — CKW PPS — od tow. Ćwika i Reczka, oraz w imieniu KG OM TUR — od tow. Motyki.

Jako pierwszy wygłosił przemówienie sekretarz WK PPS — tow. Włodzimierz Kubicki, który podkreślił [illegible] botniczej krwi — życzył Zakładowemu Komitetowi w Chełmku dalszej owocnej pracy dla socjalizmu, [illegible] go zwiększania partyjnych szeregów.

W dalszym ciągu zabierali głos sekretarz PK PPS tow. poseł Bromboszcz, przedstawiciel wojewody — ob. Nawojowski, imieniem PPR — tow. Biel, przedstawiciel fabryki — tow. dr. Hrosliński, imieniem województwa śląsko - dąbrowskiego tow. Szyndler, imieniem WK OM TUR — tow. Gędłek, imieniem „Pabloku" — tow. Pawela. Po czym przystąpiono do [illegible] odsłonięcia sztandaru, który wręczył chorążemu i odebrał od [illegible] przysięgę — tow. Kubicki.

Część artystyczną wypełniły deklamacje, oraz inscenizacja, obrazująca powstanie krakowskie 1846 roku, przygotowana starannie przez OM TUR-owców. Inscenizacja ta to pierwszy na terenie województwa obchód rocznicy „Wiosny Ludów" — szczęśliwie połączony z uroczystością odsłonięcia sztandaru.

Odegrany przez orkiestrę „Czerwony Sztandar" zakończył obchód.

Srebrny jubileusz TUR

(IM) Z okazji 25-lecia istnienia Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego [illegible] w dniu [illegible] uroczysta [illegible] wieńca Zarządu Głównego TUR w Warszawie tow. Alfreda Krygiera. W uroczystości wzięli udział wiceprezydent miasta inż. Tor, Kurator O. S. dr. Bialas, Wojewódzki, Powiatowy i Miejski Zarząd TUR, dyrektorzy i profesorowie szkół TUR-owych, przedstawiciele partii politycznych, OKZZ, organizacji młodzieżowych, oraz członkowie i sympatycy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

Po odegraniu „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki," akademia [illegible] zebrały się [illegible], otaczając czerwoną [illegible] stół prezydium [illegible] przez chór Pieśni Turowej, głos zabrał tow. dr. Drobner, który przypomniał, że srebrny jubileusz TUR-u zbiega się ze złotym jubileuszem instytucji, której założenia były w pewnej mierze podobne do tych, jakie postawiło sobie Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. 50 lat temu powstał na terenie ówczesnej Galicji Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza, grupujący ludzi z różnych lewicowych stronnictw politycznych, tak dziś czyni TUR. Trudności, z którymi walczył wówczas UL, z którymi przez długi czas walczył również i TUR, dzisiaj przestały ciążyć na pracy tej instytucji. Placówki TUR-u korzystają z wszelkich ułatwień, jakie demokratyczne państwo [illegible]

W dalszym ciągu dr Drobner oddał głos tow. Kryglerowi, który omówił rolę, jaką TUR odegrał w okresie międzywojennym, [illegible] sumował wyniki 25-letniej pracy tej organizacji. „Dzieje oświaty robotniczej to jednocześnie dzieje [illegible] chu robotniczego w Polsce [illegible] wiedział tow. Krygier. Kiedy w grudniu 1922 roku wódz Polskiej Partii Socjalistycznej Ignacy Daszyński, postawił wniosek powołania do życia Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i stanął na czele Zarządu Głównego, celem do którego dążyć miała ta instytucja było wyzwolenie robotników z ciemnoty. Ten pierwotny program uległ z biegiem czasu i w trakcie realizacji znacznemu rozszerzeniu.

Założeniem wstępnym ideologii [illegible] jest fakt, że jest on ramieniem oświatowym politycznego i zawodowego ruchu robotniczego. To założenie jest jednocześnie negacją apolityczności nauki i jej klasowego charakteru. Nauka służyć musi człowiekowi, musi być orężem w ręku człowieka pracy, podporządkowanym jego celom. TUR jest instytucją, zajmującą się krzewieniem oświaty, która stojąc na gruncie ideologii marksistowskiej, dąży do urzeczywistnienia ideałów socjalizmu, szczęścia i sprawiedliwości w przyszłej Polsce.

Z kolei głos zabrał poseł tow. Adam Polewka, który nakreślił zadania, stojące przed TUR-em w chwili obecnej. Tow Polewka stwierdził [illegible] zadania te nie tylko nie zmalały, [illegible] przeciwnie, wzrosły ze wzrostem możliwości, które otworzyły się przed nim w związku z przebudową ustroju państwa w kierunku demokracji ludowej.

W części artystycznej akademii wystąpiły chóry „Lutni Robotniczej" i TUR-u ze Świątnik Górnych, kwartet w wykonaniu artystów Filharmonii Krakowskiej, oraz uczniowie szkoły dramatycznej w recytacji zbiorowej.

Świetlica dziecięca w fabryce „Kabel"

W fabryce [illegible] w Krakowie odbyło się otwarcie [illegible] nej świetlicy dziecięcej, mieszczącej się w Prokocimiu przy ul. Mickiewicza 6. W otwarciu udział wzięli dyr. fabryki ob. Kowalczyk, przedstawiciele Rady Zakładowej, Kom. fabr. PPS i PPR.

Po części oficjalnej odbyły się popisy dziecięce, zakończone podwieczorkiem i odtańczeniem [illegible]. Świetlica zapewni dzieciom pracowników „Kabla" nie tylko miejsce do pracy, lecz także dożywianie w postaci podwieczorków, a później i obiadów.

Pożyteczna inicjatywa referatu socjalnego fabryki „Kabel" z ob. Glazowską na czele powinna [illegible] nie posiadają.

K.R.

Przestępczość w pow. bialskim zmalała o 30 proc.

BIAŁA (br) Wg. rocznej statystyki przestępczości, sporządzonej przez Powiat. Komendę M. O. w Białej, w r. 1947 wpłynęło spraw karno-dochodz., które podlegały sądom — 718, wykryto z nich 412, przytrzymano za te sprawy 404 osoby.

Doniesień karno-adm. sporządzono — 988, a karno-skarbowych [illegible] Mandatów karnych wysłano 2829 osobom na sumę 193.180 zł., do Komisji Specjalnej sporządzono 120 doniesień na spekulantów, a za szeptaną propagandę pociągnięto do odpowiedzialności 6 osób.

W roku 1947 zanotowano 48 napadów, z których wykryto 18, przyczym w I półroczu zanotowano 35 napadów (wykryto 10), a w II-gim — 13 (wykryto 8).

Cyfry te świadczą, że przestępczość na terenie pow. bialskiego zmalała w drugim półroczu. Na to [illegible] poza amnestią — wpłynęła zwiększona sprawność organów śledczych M. O.

W porównaniu z rokiem 1946 przestępczość na terenie tut. powiatu zmalała o 30 proc.

Z Rzeszowa

Świetlica w oddziale „Społem"

W Okręgowym Oddziale Spożywczym „Społem" w Rzeszowie odbyło się otwarcie świetlicy, w którym wzięli udział przedstawiciele partyj politycznych, OKZZ, Związku Rewizyjnego, Delegatury „Społem", oraz Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych.

Uroczystość zagaił kier. oddziału ob. Chmura, przekazując świetlicę mającej ją prowadzić ob. Ostromęckiej. Przemawiali następnie przedstawiciele partyj i organizacji podnosząc z uznaniem troskę władz o pracowników, którzy korzystać będą z świetlicy. W dalszym ciągu ob. Ziemiński wygłosił referat pt.: „Świetlica i jej zadania". Po części artystycznej Okręgowy Oddział Spożywczy podejmował gości lampką [illegible]

Nowootwarta świetlica, mająca służyć dla około 100 pracowników wyposażona została w aparat radiowy, czytelnię czasopism i gry towarzyskie.

J. Kul.

„Dzień Więźnia Politycznego" w Krakowie

KRAKÓW. (PAP) — W ramach „Dnia Więźnia Politycznego" w Krakowie, dnia 2 b. m., w sali „Świt", odbyła się akademia, na którą przybył premier tow. Cyrankiewicz.

Na akademię złożyły się występy artystów, muzyków i literatów — byłych więźniów obozów hitlerowskich.

Premier Cyrankiewicz wręczył przewodniczącemu Krakowskiego Koła Związku b. Więźniów Politycznych — znanemu literatowi Hołujowi — nowoufundowany sztandar. W sztandarze tym znajduje się puszka z ziemią pobraną z dziedzińca osławionego 11 bloku śmierci obozu w Oświęcimiu.

Niesumienny urzędnik

(S) Delegatura Krakowska Komisji Specjalnej ustaliła w toku dochodzeń, że poszczególni referenci Państwowej Centrali Handlowej, m. in. kierownik Oddziału Przem. Wąs, pobierał od zakupujących towar kupców większe łapówki. Niesumiennego urzędnika i jego pomocników delegatura zatrzymała i wystąpiła z wnioskiem o skierowanie do obozu pracy przymusowej.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych tow. Zygmunta Zawadzkiego, przewodniczącego MRN w Krakowie — Wojewódzkiemu i Miejskiemu Komitetowi PPS z tow. dr. Drobnerem, Machną, Kaltochem, Szyszem na czele, Wojewódzkiemu Kom. OM TUR i ZNMS, delegacjom dzielnicowych i fabrycznych komitetów PPS, prezydium Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej, wojewodzie krakowskiemu tow. dr. Pasenkiewiczowi, prezydentowi miasta tow. dr Dobrowolskiemu, dyr. Biura MRN ob. Pawlusiewiczowi, kierownikowi Biura TPMSW tow. Boguckiemu, oraz wszystkim przyjaciołom, kolegom i towarzyszom partyjnym zmarłego — serdeczne podziękowania (u drogi) składa

Żona, Syn i Synowa.

Komisja Specjalna działa

(S) Ostatnio Delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami przeprowadziła dochodzenia w sprawie [illegible] nadużyć w związku z rozdziałem kart żywnościowych. W trakcie dochodzeń ustalono, iż kierownicy sklepów Spółdzielni Kolejowej przyjmowali karty nielegalnego pochodzenia od zajmujących się tym procederem i to w dużych ilościach, po czym sprzedawali otrzymane [illegible] podstawie kart, towary przydziałowe. I tak: kierownik sklepu Nr. 13 [illegible] ul. Długiej 53, Gerhard Koziorkiewicz wraz ze swym zastępcą St. Wiśniowskim w porozumieniu z Fr. Sochackim realizował po kilkaset tego rodzaju kart żywnościowych miesięcznie, na przestrzeni blisko 7 miesięcy. Połowę towaru z kart otrzymywał Sochacki, a drugą połowę dzielili się obaj wymienieni. Koziorkiewicz zażądał nawet od Stefana Trzcińskiego 3/4 części towaru otrzymanego na 800 sztuk kart żywnościowych.

Kier. sklepu Spółdzielni Kolej. przy ul. Brodzińskiego 1, Roman Albiński, kupował przez szereg miesięcy większe ilości kart po cenie 380 zł. za sztukę. Pobrany towar, przypadający na karty, sprzedawał następnie spekulantom. Otrzymaną gotówką dzielił się z dostawcą kart Tadeuszem Łatocha, łącznikiem między niesumiennymi pracownikami Woj. Urzędu Aprow., a punktami rozdziału towarów. Albiński nabył w ten sposób przeszło 800 kart. Tego samego rodzaju nadużycia popełniła kierowniczka sklepu przy ul. Grodzkiej, Maria Maniecka, za namową kontrolera sklepu spółdzielni Kolej. Tad. Roszkiewicza, przyjęła od niego 500 sztuk kart żywnościowych, wykradzionych z Woj. Urzędu Aprow. Uzyskany na karty towar sprzedawała handlarzom. W ten sposób czarny rynek handlował całymi beczkami smalcu, dużą ilością konserw, mąką, cukrem i innymi artykułami. Wszyscy wymienieni staną wkrótce przed Sądem Okręgowym w Krakowie.

Według informacji władz Spółdzielni Kolejowej należy nadmienić, że kierownictwo spółdzielni ze swojej strony natychmiast przeprowadziło dochodzenia w tej sprawie i w wyniku odebrano od handlarzy szereg towarów oddając je poprzez Zarząd Miasta do dyspozycji Komisji Specjalnej. Kierownictwo spółdzielni [illegible] jaśnia, że Tadeusz Roszkiewicz pełnił funkcję nie kontrolera, a pracownika umysłowego w magazynie.

Wszyscy zaaresztowani zostali przez spółdzielnię przejęci w[illegible] lokalami po firmie Juliusz Meinl, która podczas okupacji prowadziła szereg sklepów w Krakowie.

Nowe władze RKS „Gazownia"

[illegible] dorocznym Walnym Zebraniu RKS „Gazownia" w wyniku głosowania wyłonił się nowy zarząd w następującym składzie:

Prezes — T. Mrugacz, wiceprezes — bacz. Z. Pikulski, sekretarz — Ledik, skarbnik — Rabiasz.

Członkowie zarządu: J. Stachnik, inż. L. Obidowicz, Chrzan.

Komisja rewizyjna: B. Puchacki, Wł. Zięcik i M. Paczuł.

Z Brzeska

Kształcimy nowe kadry nauczycieli

Przy współudziale starosty powiatowego tow. Kowalika, władz szkolnych i burmistrza, przedstawicieli partyj politycznych i ZSCH odbyło się w Brzesku uroczyste wręczenie dyplomów nauczycielskich absolwentom 6 miesięcznego kursu pedagogicznego.

Wysiłkiem inspektora szkolnego ob. Józefa Bończara, dyr. Wawrzkiewiczównej i całego grona pedagogicznego, a przede wszystkim dzięki własnej rzetelnej pracy ukończyło kurs 24 absolwentki i [illegible] absolwentów, rekrutujących się z młodzieży wiejskiej, która po ukończeniu szkoły podstawowej i po pogłębieniu na kursie swoich wiadomości, nastawiona pozytywnie do zagadnień współczesnego życia i pełna zamiłowania do zawodu nauczycielskiego idzie na wieś wychowywać i uczyć młodsze pokolenie.

Z wypowiedzi kursistów, którzy na skutek gwałtownej potrzeby jak najszybszego rozszerzenia kadr nauczycielskich musieli do swojego zawodu przygotowywać się „na gorąco", wynika budująca świadomość, że 6 miesięczny kurs to za mało, że koniecznie trzeba dalej pracować nad sobą, aby do lat trzech zdać materiał z zakresu liceum pedagogicznego i przez to stać się pełnoprawnym, wykwalifikowanym nauczycielem, naprawdę przygotowanym do swego zawodu.

Ta świadomość jest miernikiem wartości tych młodych sił nauczycielskich, które z zapałem już od półrocza przystępują do pracy i dają gwarancję, że na pewno nie zawiodą pokładanego w nich zaufania.

Kar. L.

czytaj TYDZIEŃ

>Sport<

Garbarnia-Wieczysta 6:0 (4:0)

KRAKÓW (CJ) — W towarzyskim spotkaniu ligowa Garbarnia pokonała zeszłorocznego wicemistrza klasy A Wieczystą w stosunku 6:0 (4:0). Mimo ciężkiego terenu i deszczu gra była na ogół ożywiona i interesująca.

Bramki dla Garbarni zdobyli: Ignaczak 3 w tym 1 z wolnego, Łasiewicz i Foryszewski po 1 oraz Górecki z karnego.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Tajemnica Zuzanny i Pajace".

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Słomkowy kapelusz" Labiche.

MAŁA SALA — godz. 19 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Szklanka wody" Scribe'a.

TEATR OPERETKA — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19 — „Dialogi miłości"

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 12 — „Placówka" Prusa (dla szkół).

DZISIEJSZE ODCZYTY

Prof. dr Józef Reiss: „Beethoven - tragizm samotności" z przezroczami — godz 19 — w Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12. Wstęp wolny dla wszystkich.

[illegible]

V. dzień w St. Moritz

Norwegia walczy o prymat ze Szwecją

ST. MORITZ (obsł. wł.) Poniedziałek upłynął w St. Moritz pod znakiem rywalizacji zawodników krajów alpejskich. Zjazd wykazał, że narciarstwo zjazdowe poczyniło w ostatnich latach ogromne postępy, jeżeli chodzi o technikę i wymogi kondycyjne. Na trasie ponad 3,5 km przy różnicy poziomów do 850 m spotkali się najlepsi zjazdowcy krajów wysokogórskich. Warunki śnieżne były doskonałe. Sama trasa tylko z początku przedstawiała się stosunkowo łatwa, za to w swej środkowej części kryła liczne pułapki i niespodzianki. Wysiłek utrzymania się na nogach był tak znaczny, że tylko niewielu zawodników mogło dojechać do mety bez hamowania i używania krystianii. Kilkunastu punktów kontrolnych na trasie nie można było ominąć pod karą dyskwalifikacji, co utrudniało jeszcze parcours. Szanse szybkiego przebycia [illegible] mieli tylko ci zawodnicy, którzy [illegible] przednio dużo trenowali, rozpracowując poszczególne trudne odcinki. Robili to bardzo starannie Francuzi. Austriacy, Szwajcarzy i Włosi, toteż oni stanęli na starcie jako faworyci. Początkowo wydawało się, że osiągnięcie czasu poniżej 3 minut jest niemożliwe. Najwięksi faworyci Francuz Coutlet, Austriak Mall i Szwajcar Molitor mieli czas nieco ponad 3 minuty. Niespodziankę sprawił 26-letni Francuz Oreiller, który nie hamując przebył trasę w fantastycznym czasie 2 minut 55 sekund. Jest wynikiem rekordowym. Jedyny Austriak Gabl, który jechał bardzo ryzykownie zdołał zejść poniżej trzech minut czasem 2,59,2 min. Sukces Oreillera jest tym większy, że przy wyrównanej klasie najlepszych zjazdowców normalnie różnica, decydująca o zwycięstwie, wynosi jedną sekundę, a w poniedziałkowym biegu początkowych od 3. miejsca nawet pół sekundy tak, że piętnastu zawodników osiągnęło metę w granicach 13 zaledwie sekund. Drużynowo wygrała bieg Szwajcaria, zajmując miejsca 3, 4, 8, 10, 12 przez Mohlora, Dilingera, Grosjeanta i Odermatta. Austriacy uplasowali się na 2, 5, 9, i 14. Włosi zajęli 6 i 7. Francuzi pierwsze i 13 przy czym trzynastym był faworyt biegu Coutlet. Poprawiła się znacznie klasa zjazdów skandynawskich, którzy dotychczas nie mieli wiele do powiedzenia w tej konkurencji. Szwed Hansen zdobył 10 miejsce, a Norweg Sveer — 12. Pierwszy Czech Sponar znalazł się na 17 miejscu, a reklamowany Prchel zawiódł i uplasował się dopiero na 27.

Polacy uplasowali się: Marusarz na 35 miejscu z czasem o 25 sekund gorszym od Oreillera, a Gąsienica był 37. Wynik ten eksperci zagraniczni uważają za zachęcający. Pawlica doznał złamania nogi w czasie biegu i nie weźmie udziału w dalszych konkurencjach.

Jeszcze większe niespodzianki przyniósł zjazd pań, odbywający się na trasie 2,5 km przy różnicy poziomów 550 m. Odbył on się w godzinach popołudniowych, gdyż chciano uniknąć niekorzystnego nasłonecznienia pewnych odcinków trasy. Mimo to warunki były gorsze niż w zjeździe panów. Osiągnięte czasy przez pierwszą 10 są jednak bardzo dobre. Na 42 zawodniczki wszystkie, z wyjątkiem pięciu, ukończyły bieg w czasie poniżej 3 minut, a różnica [illegible] między pierwszą zawodniczką [illegible] trzydziestopiątą nie przekroczyła 30 sekund: poziom więc był wyrównany i może dlatego zwycięstwo przypadło Szwajcarce Heddie Schlunegger w czasie 2,28,3 min. Następne dwa miejsca zajęły Austriaczki, czwartą była faworytka Seghi — Włoszka, 5. znowu Szwajcarka Mittner, a szóstą „murowana" faworytka Francuzka Thiolliere, która jechała bardzo nerwowo. Francuzki zajęły ponadto 8 i 10 miejsce, Szwedka Nilsson była dopiero siódmą.

Turniej hokejowy nie przyniósł niespodzianek. Zarówno najlepsze drużyny, jak i słabsze grają oszczędnie i w rezerwowych przeważnie składach. Najlepsi rezerwują siły na najcięższe mecze w ostatnich dniach turnieju, a drużyny słabsze, jak Polska, licząc na zajęcie siódmego miejsca, [illegible] wystawia „w pełnym rynsztunku [illegible]nym" dopiero przeciw drużyn[illegible], z którymi mają szanse wygra[illegible].

Również i w meczu z Kanadą Polacy zagrali bez Kasprzyckiego i Lewackiego, a z Wiąckiem i Kolasą przegrywając ostatecznie 0:15. Zawiódł w naszej drużynie już po raz drugi Maciejko, natomiast najlepiej grał Skarżyński. Na meczu byli obecni zawodnicy włoscy, którzy chcą się zapoznać z taktyką Polaków przed spotkaniem Włochy — Polska. Mecz ten na pewno zakończy się zwycięstwem Polaków.

W numerze wczorajszym skutkiem omyłki opuszczono wynik meczu Szwecja — Austria, który zakończył się zwycięstwem Szwedów [illegible] (3:1, 1:1, 3:0).

—

Prezes Ligi dr. Kraatz napiętnował [illegible] radio stanowisko CIO, stwierdzając, że jest ono bezprawne, gdyż według Karty Olimpijskiej z chwilą otwarcia Olimpiady uprawnienia CIO przechodzą na organizatorów tj. na szwajcarski Komitet Olimpijski, który dopuścił AHA do rozgrywek. Kraatz zapowiedział, że [illegible] gospodarze, organizujący zawody, zlekceważą i zignorują „niesłychane decyzje CIO" i wyraził nadzieję, że zwycięzcom będą [illegible]

W sporze inter[illegible] prezydent Szwajcarii Celio [illegible] wczoraj CIO oświadczył, że rozgrywki hokejowe, aczkolwiek [illegible] konkurencje olimpijskie mogą odbywać się na olimpijskich lodowiskach w ramach Olimpiady Zimowej. CIO podkreślił, że należy to ustępstwo [illegible] zyć, jako „[illegible] dobrej woli"

Sekr. Ligi Hokeja [illegible] [illegible] poprzednie [illegible] demokratyczne [illegible] metody Hitlera (!).

Turniej bokserski o puchar Sadłowskiego

KATOWICE. Terminarz spotkań bokserskich o puchar przechodni prezesa Sadłowskiego przedstawia się następująco:

Dnia 4 bm. o godz. 18 w sali Oberży Hutniczej przy ul. Kaliny 68 RKS Batory spotka się z Baildonem. Obie drużyny wystąpią w najlepszych składach w szczególności Batory ze swymi kandydatami olimpijskimi Kępą, Bazarnikiem, Bibrzyckim, Kulą i Sznajdrem na czele.

W dniu 5. 2. KS Siemianowiczanka — ZZK Tarnowskie Góry w Siemianowicach.

KS Piast — RKS „27" Orzegów w Gliwicach i RKS Slavia — KS Zryw w Rudzie.

[illegible] dnia 12. 2 KS Siemianowiczanka — KS Piast w Siemianowicach, RKS „27" Orzegów — RKS Batory w Orzegowie, KS Baildon — RKS Slavia w Katowicach i KS Zryw — ZZK Tarnowskie Góry w Świętochłowicach.

Nowy Automobilklub na Opolszczyźnie

PRUDNIK. Z inicjatywy sekretarza ob. J. Waltera i mgr. Fiszera zwołano zebranie organizacyjne celem założenia Delegatury Automobilklubu w Prudniku dla południowej części Opolszczyzny. Zebranie zagaił mgr. Fiszer witając zebranych m. in. wicestarostę Kruszewskiego, przedstawicieli oddziału śląskiego A. P. w Katowicach mgr. Placzkiewicza, J. Macukowa, przedstawicieli społeczeństwa Nysy, Koźla, Głuchołaz, Głubczyc. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie [illegible] starostę Kruszewskiego, sekretarzem ob. J. Waltera. Po odczytaniu przez sekr. Waltera części statutu delegat oddz. śląskiego w krótkim [illegible] przedstawił cel i zadania nowopowstałej placówki.

Automobilklub poczyni starania o dostarczenie swym członkom dętek, części samochodowych tanich [illegible] dogodnych warunkach.

Po referacie przystąpiono do wyboru zarządu delegatury w składzie: prezes mgr. Fiszer, wiceprezes — L. Wolski, sekr. — [illegible] Walter, skarb. B. Gabiński, komandor F. Matuszewski. Sekretariat mieści się przy ul. Młyńskiej 16.

Niepowodzenie florecistek w Budapeszcie

BUDAPESZT — Odbył się tu mecz szermierczy między kobiecymi zespołami MTK Csepel a drużyną Warszawy. Mecz odbywał się jedynie w konkurencji floretów I-sza drużyna MTK Csepel pokonała Warszawę w stosunku 7:2. Dwa punkty dla Polek zdobyła Nawrocka.

W drugim meczu z II-ą drużyną MTK Csepel drużyna Warszawy ponownie przegrała 4:5. Punkty dla drużyny Warszawy zdobyły Szrejderowa i Nawrocka.

Belgrad - Warszawa 44:41 w koszykówce

BUDAPESZT. Bawiąca tu reprezentacja Belgradu rozegrała spotkanie w piłce koszykowej z reprezentacją Warszawy. Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstwem Jugosłowian w stosunku 44:41 (25:25).

Punkty dla Polaków zdobyli: Dewgird — 8, Zyliński — 8, Jaźnicki — 6, Pawlak — 10, Maleszewski — 5, Ulatowski — 2, Kowalówka i Jarczyński po 1.

Z BOISK ŚLĄSKA i ZAGŁĘBIA

[illegible]

POGOŃ KATOWICE — ORZEŁ BRZEZINY 11:0 (9:0)

LIGOCIANKA — WAWEL N. WIEŚ 4:0 (1:0)

SYNTETYKA OŚWIĘCIM — KS TYCHY 3:0 (0:0)

ŁAZISKA ŚR. — PODLESIANKA 8:3 (1:1)

ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOW. — ORZEŁ WEŁNOWIEC 4:1 (2:1)

KOP KLEOFAS — ZGODA BIELSZOWICE 3:2 (2:2)

NAPRZÓD [illegible] — KOP. KATOWICE [illegible]

27 ORZEGÓW — RKS AZOTY CHORZÓW 3:0 (1:0)

SARMACJA BĘDZIN — WYSOKA ŁAZY 5:0 (1:0)

RCKS CZELADŹ — ZEW NIEMCE 6:4 (4:0)

SILESIA PARUSZOWIEC — KOP. CHWAŁOWICE 5:1 (2:0)

WARTA ZAWIERCIE — ZGODA ŚWIĘTOCHŁOW. 0:6 (0:2)

[illegible] — [illegible] (2:0)

RKS BATORY — PIAST GLIWICE 6:1 (2:0)

Z ringów krajowych

PIAST GLIWICE — WKS SZTURMOWIEC 5:11

RZESZÓW — W Rzeszowie odbył się mecz bokserski między KSM „Piast" (Gliwice) a WKS „Szturmowiec" (Rzeszów), zakończony wynikiem 11:5 na korzyść „Szturmowca".

„WARTA" — „GRYF" TORUŃ 11:5

[illegible]

WKS „SZTURMOWIEC" (Rzesz.) — WKS „LEGIA" (W-wa) 10:6

Warta - Polonia 1:2 w piłce wodnej

POZNAŃ — W ramach meczu pływackiego Warta — Polonia Bytom, odbyło się spotkanie w piłce wodnej, w którym mistrz Polski „Polonia" zwyciężyła „Wartę" 2:1 (1:0).

Mecz pływacki w Łodzi

ŁÓDŹ — Na basenie polskiej YMCA w Łodzi rozegrano międzykrajowe zawody pływackie między reprezentacjami Harcerzy Pomorza i Łodzi. Zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy w stosunku 83:52 punktów.

Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego
Zakłady Chemiczne »Czarna Huta« w Tarnowskich Górach
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na czyszczenie starych otworów studni artezyjskiej oraz wiercenie nowych otworów. Ślepe kosztorysy i informacje techn. można otrzymać w Biurze Techn. Zakładów Chem. „Czarna Huta" w Tarn. Górach. Oferty należy kierować pod adresem: Zjedn. Przem. Nieorgan., Wydz. Zaopatrzenia, Gliwice, Górne Wały 25, do 16. 2. br. w którym to dniu o godz. 13, nastąpi otwarcie ofert. Zakład zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, ograniczenia rozmiaru robót oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Tysiące [illegible] w naszej gazecie czyta Twoje ogłoszenie

ZARZĄD MIEJSKI M. GLIWIC
(Wydział Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich)
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż wraku autobusowego marki „Mercedes-Benz" bez ogumienia, o 34 miejscach siedzących i 30 stojących. Wrak można oglądać codziennie w godzinach od 10 do 14 w Taborze Miejskim w Gliwicach, przy ul. Wrocławskiej 1. Oferty w zalakowanych kopertach wraz z załączonym kwitem na wpłacone w KKO wadium w wysokości 5 proc. sumy oferowanej należy składać w sekretariacie Wydziału Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich przy ul. Dolnych Wałów 11, pokój 28. Termin składania ofert upływa z dniem 13. lutego 1948 r. o [illegible] 13. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13. lutego 1948 r. o godz. 12. Zarząd miejski m. Gliwic zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na [illegible] wynik przetargu.
Prezydent Miasta:
(-) Inż. mgr. St. Kolasi[illegible]
wiceprezydent.

GĘSI bite, mrożone — JAJA konserwowe
[illegible]
Dla Piekarzy i Cukierników!
[illegible]
»SPOŁEM« Chorzów-Batory, ulica Piekarska 1-3 (112)

Przetarg nieograniczony
na roboty remontowe w garażach Wydziału Odbudowy przy ul. Dąbrowskiego w Katowicach. Termin otwarcia ofert [illegible] bm. Szczegóły w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach pokój 564. (6960)

Ogłoszenia drobne
SKRADZIONO legitymację służbową „Iwoka", Związku Zawodowego, Stadnik Jan, Wełnowiec. (11175)
ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego Nr. 36240 na nazwisko Langer Gertruda, zam. Zalesie Śl. — Strzelce. (19415)

DZIAŁ OGŁOSZEŃ / Katowice, ulica Jana 10
I PIĘTRO, TELEFON 351-37